

W dniu Święta Kobiet – kup ten numer swojej żonie!

Legnica – Lubin Legnicki

Nr 9 (101) Rok VI Cena 1 zł

5 - 11 marzec 1959 r.

WIADOMOŚCI



ORGAN KOMITETÓW
FRONTU JEDNOŚCI NARODU

LEGNICKIE

TYGODNIK ZIEMI LEGNICKIEJ

W przededniu doniosłych obrad

Uwaga całego społeczeństwa polskiego zwrócona jest na Warszawę, gdzie niebawem obradować będzie III Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Z całego kraju płynąć będą dla Zjazdu serdeczne pozdrowienia i uczucia braterskiej solidarności klasy robotniczej, wszystkich ludzi pracy w naszym kraju. Z obradami Zjazdu mamy pracującą Polskę wiązać najlepsze nadzieje na dalszy rozwój gospodarczy i kulturalny naszej Ojczyzny, na dalsze umacnianie i pogłębianie demokracji socjalistycznej i dalszy nieustanny wzrost dobrobytu i kultury szerokiej rzeszy naszego społeczeństwa.

Okres między II a III Zjazdem Partii obfitował w bogate i głębokie przemiany gospodarcze i polityczne o ogromnym rozmachu i zakresie. W tym burzliwym okresie siły anty-socjalistyczne czyniły starania, by wykorzystać

postępującą demokratyzację naszego życia dla swoich, wrogich masom pracującym – celów. Dzięki skutecznej polityce PZPR oraz poparciu klasy robotniczej i wszystkich ludzi, którym dobro naszego kraju leży na sercu, nasz dorobek nie został zaprzeczony. Dziś każdy musi przyznać, że tylko kierunek działania, wskazany przez Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą, mógł przynieść w konsekwencji nie tylko stabilizację polityczną i gospodarczą naszego kraju, lecz również podnieść autorytet i znaczenie Polski na arenie międzynarodowej.

Wytoczne polityki gospodarczej na lata 1959–65, uchwalone przez XII Plenum KC Partii, znalazły pełne zrozumienie i poparcie mas pracujących w każdym zakątku naszego kraju, co znalazło swój dobitny wyraz w dyskusji przedjazdowej i czynach produkcyjnych. Zjazd Partii pogłębił wnioski i postulaty, które wpłynęły od klasy robotniczej, chłopstwa pracującego i inteligencji z całego kraju i nada im ostateczny, konkretny wyraz, znajdujący swe odbicie w narodowych planach gospodarczych. W ten sposób program gospodarczy opracowany przez Partię, uzupełniony tysiącami wniosków i zobowiązań ludzi pracy miast i wsi – stanie się żywą działalnością milionów ludzi w Polsce w okresie najbliższych 7 lat.

gospodarczego Polski na lata 1959/65 dużo miejsca poświęcono problematyce gospodarczej Ziemi Zachodnich, kładąc mocny akcent na pełne wykorzystanie istniejących i budowę nowych mocy produkcyjnych. Niepoślednie miejsce w ekonomice Ziemi Zachodnich odgrywać będzie i nasze miasto Legnica jako ważny ośrodek metalurgii miedzi i przemysłu lekkiego. Dzięki naszej dotychczasowej pracy, jak również realnym planom na przyszłość mamy pełne prawo do stwierdzenia, że Ziemia Zachodnia ma wspaniałe perspektywy rozwoju, jakich nie miały na przestrzeni swych dziejów. Naszą dalszą owocną pracą i przywiązaniem do ziem naszych pracowników zadokumentujemy i wykażemy, że zakusy zachodnio-niemieckich rewizjonistów na nasze ziemie płastowskie są i pozostaną marzeniami ściennej głowy.

Z ogromną uwagą śledzić będziemy obrady Zjazdu. Jesteśmy przekonani, że jego historyczne uchwały otworzą nową kartę w historii naszej Ojczyzny, porwą ludzi pracy do realizacji wielkich i szlachetnych zamierzeń, których wykonanie umocni pozycję Polski w świecie i podniesie na wyższy poziom warunki materialne i kultury naszego narodu.

Wraz z całym społeczeństwem ziemi legnickiej – przesyłamy Zjazdowi Partii najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia owocnych obrad.

Cieszymy się, że w planach rozwoju

(r)

Nasi delegaci na III Zjazd PZPR

Na Konferencji Wojewódzkiej PZPR we Wrocławiu, w której uczestniczyło 20 delegatów Legnickiej Organizacji Partyjnej, wybrano 108 delegatów na III Zjazd Partii. Powiat i miasto Legnica reprezentować będą:

STEFAN ANTOLSKI
I-szy Sekretarz Komitetu PZPR Miasta i Powiatu Legnica.

TADEUSZ BUTKIEWICZ
Dyrektor Technikum Samochodowego w Legnicy, przewodniczący Komisji ds. Propagandy Komitetu PZPR Miasta i Powiatu.

MIKOŁAJ KOSOWSKI
Slusarz parowozowni PKP Legnica, członek Komisji Ekonomicznej Komitetu PZPR Miasta i Powiatu Legnica.

HENRYK MASŁOWSKI
Frezer Zakładów Instalacyjno-Montażowych w Legnicy, członek Komisji Ekonomicznej Komitetu PZPR Miasta i Powiatu Legnica.

MIECZYSLAW NOWAK
Komendant Wojewódzki M. O. we Wrocławiu, członek Komitetu Wojewódzkiego PZPR, delegat II Konferencji PZPR Miasta i Powiatu Legnica na Konferencję Wojewódzką.

LUBIN LEGNICKI
reprezentować będzie:

ŁUKASZ POLEWCZUK
Rolnik gospodarujący indywidualnie we wsi Czerniec pow. Lubin Legnicki. Rozmowy z delegatami na III Zjazd Partii i ich fotografie zamieścimy w następnym numerze naszego tygodnika. (aw)

Wypadek kolejowy

W dniu 20 lutego o godz. 3.43 pociąg towarowy relacji Bolestawiec – Miłkowice Nr 55670 wieżdżąc na stację Miłkowice wykołoił dwa wagony towarowe, powodując uszkodzenie trzech zwrotnic w rejonie nastawni Miłkowice – Zachód.

Uszkodzenie zwrotnic uniemożliwiło na 10 godzin przyjmowanie i wyprawy pociągów ze stacji Miłkowice – Zachód.

Powstałe w związku z tym straty wynoszą około 200.000 złotych. Przyczyną wypadku było prawdopodobnie włączenie w skład pociągu przez rewidentów stacji Bolestawiec wagonu, nie nadającego się do ruchu.

Dochodzenia w tej sprawie trwają. (g)

KOMUNIKAT

Miejski Komitet Koordynacyjny Budowy Szkół w Legnicy zawiadamia, że z dniem 28. II. 1959 r. ulega likwidacji konto Tow. Pomierania Budowy Szkół w Legnicy PKO 63-9-106. Od 1. III. 1959 r. wszelkie wpłaty należy dokonywać na konto Społecznego Funduszu Budowy Szkół w Legnicy NBP 1620-9-417.

Społdzielnia Pracy im. Rosenbergów zobowiązała się wpłacić na Fundusz Budowy Szkół zł 50.000.—.

Suma powyższa będzie odprowadzona w formie miesięcznych potrąceń 10% z list plac. (r)

W Lubinie już wiosna

Dnia 1 marca, jak co roku, rozpoczęła się w całym kraju „Wiosenna akcja sanitarno-porządkowa”. O przygotowaniach do niej mówi kierownik Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Lubinie – Władysław Rubaszewski:

— Prace wstępne rozpoczęliśmy dość wcześnie. Już w styczniu, przy poparciu Wydziału Zdrowia, zwołaliśmy zebranie szkoleniowe dla organizatorów oświaty sanitarnej, na którym omówiono zadania tutejszych ośrodków zdrowia w akcji wiosennej. W lutym tematem podobnej odprawy były wyłącznie sprawy związane z metodyką i organizacją „Wiosennej akcji sanitarno-porządkowej”. Należy podkreślić, że nasze wysiłki zmierzające do przygotowania odpowiedniej kadry prelegentów i organizatorów spotkały się z pełnym zrozumieniem miejscowych lekarzy, zgłaszających czynny udział w naszych pracach przygotowawczych.

— To byłyby sprawy szkoleniowe – wtrącam. — A propaganda?

— Z nią mamy trochę kłopotu. Jakkolwiek nasza stacja posiada spory zapas broszur i przezroczyci o tematyce związanej z akcją, niemniej odczuwamy brak odpowiedniej ilości aktualnych plakatów i ulotek. Te niedocią-

gnięcia, które z pewnością wkrótce rozwiążemy, w tej chwili rekompensujemy ścisłą współpracą z miejscowymi radio-wieżami oraz – tu ob. Rubaszewski uśmiecha się do mnie – waszym poczytnym tygodnikiem.

— A podstawy prawne akcji? — zadaje ostatnie pytanie. — Jak w związku z decentralizacją rozwiązała tę sprawę Powiatowa Rada Narodowa?

— Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Lubinie podjęło w sprawie „Wiosennej akcji sanitarno-porządkowej” odpowiednią uchwałę, rozsyłając ją do podległych sobie miejskich i gromadzkich rad narodowych. My ze swej strony zawiadomiliśmy kierowników tutejszych zakładów pracy, czyniąc ich, na mocy posiadanych uprawnień, odpowiedzialnymi za sprawne przeprowadzenie wiosennych porządków w prowadzonych placówkach.

Przy pożegnaniu kierownik stacji oddarowuje mnie interesującymi wydawnictwami z zakresu oświaty sanitarnej. Barwne i ciekawe materiały będą z pewnością dużą pomocą w pracy tutejszej stacji, której zadaniem, jak wszystkich podobnych instytucji w kraju, jest podniesienie stanu sanitarnego i zdrowotnego naszych miast i wsi.

Rozmawiał: T. Paczesny

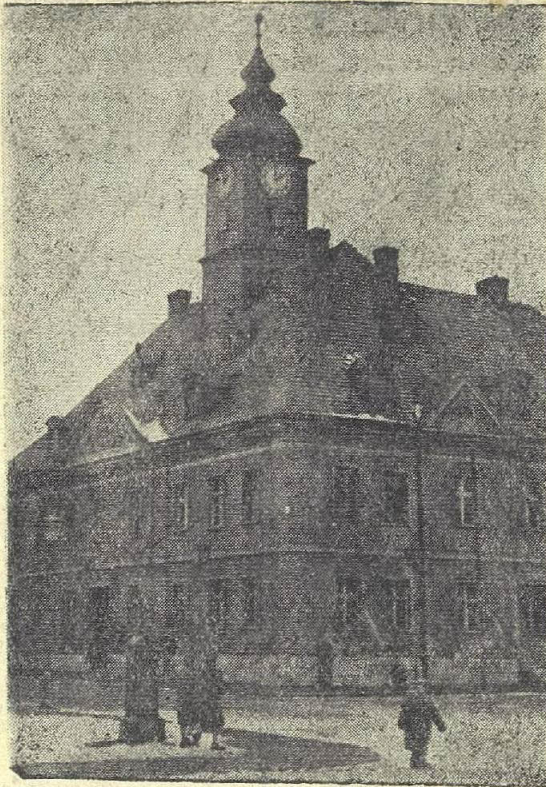


Kierownik Oddziału Ruchu Telekomunikacyjnego RUT w Legnicy – Anna Szpileczyńska, przy pracy. Na zdjęciu widzimy ją podczas przyjmowania życzeń, z okazji Dnia Kobiet.

Fot. W. Waintraup

Ratusz w Lubinie-Legnckim, siedziba Prezydium MRN. O sylwetkach lubińskich piszemy na stronie 3.

Fot. A. Wacławek



**Z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet
– 8 Marca – składamy najserdeczniejsze
życzenia naszym matkom, żonom, narze-
czonym, córkom i wnuczkom**

REDAKCJA

Wszystkim czytelnikom, Radom Narodowym, Komitetowi PZPR, F.J.N., organizacjom społecznym, instytucjom oraz redakcjom gazet, którzy nadesłali nam życzenia z okazji naszego jubileuszu wyrażamy serdeczne podziękowanie

REDAKCJA

Czytelniczki piszą...

Szanowna Redakcjo!

Często powtarza się w „Expresie Wieczornym” takie hasło: „Każdy wypadek zęczenia się nad zwierzętami zgłaszaj do Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami”. Slicznie! U nas dba się nawet o zwierzęta, ale kto założy Towarzystwo Opieki nad dziećmi, nad którymi zęczenia się ich ojcowie pijacy? Przecież dzieci to coś bardziej wartościowego, niż zwierzęta.

Jestem żoną nałogowego pijaka i matką dwojga dzieci. Gdzie mam się zwrócić o pomoc? Do jakiego Towarzystwa? A może radzicie mi w myśl zasad katolickich traktować zęczenie się nad nami jako dopust boży i w milczeniu znosić krzyż?

Zwracam się do zespołu redakcyjnego o wielki artykuł — odpowiedź. Tym sprawami nie są jedna jestem zainteresowana. Nasz żon i dzieci pijaków jest w Legnicy dużo, nawet bardzo dużo. Odpowiedzcie nam, kto nam może pomóc? Poproście o wypowiedzenie się w tej sprawie kierownika Komisariatu M. O., prezesa sądu, doktora i przychodni alkoholowej i jeszcze nie wiem kogo — może mgr Gryglaszewskiego? Chcemy wiedzieć czy mamy prawo żądać w ogóle i od kogo pomocy. A może naszym losem zainteresuje się dopiero ktoś, jak on nas pozabija? Wtedy to będzie nam już zbyt późno.

Zwracam się już kilka razy do różnych przedstawicieli naszej władzy — najpierw o radę, potem o pomoc. Co z tego wynika? Milicja nie wtrąca się w tzw. sprawy rodzinne, najwyżej przetrzymują pijaka przez noc.

Spotkałam się jednego wieczoru z taką odpowiedzią dyżurnego na Komisariacie na Polnie:

Pada takie pytanie: — „Za co maż pani pić?” — Znam mego męża wszystkie knajpy, bary i ich obsługę w całej Legnicy, czemu mu sprzedają wódkę i piwo, gdy już ma dość w czubie? Czemu mu sprzedają wódkę w każdy dzień i bez ograniczeń?

Przeklełam wszystkie kelnerki i bufetowe, za co? Za to, że będąc kobietami przychylają się, może czasem bezwiednie, do mego i moich dzieci niebezpieczeństwa. One są jedną z wielu przyczyn, że moje i inne dzieci waleśają się po ulicach, że nie mogą odróżnić lekcji, że nie mogą porządnie się wyśpać, ani najęść, że chorują na serce, nerwy.

Mój dom nie można nazwać domem, porożbijane meble, zimno, awantury. Co będzie z moich dzieci, co z nich wyrósł? Czy mimo moich starań wyrósł z nich takie typy jak ojciec?

Czemu M. O. nie rejestruje notorycznych pijaków? Byłby to jeszcze jeden atut do walki z pijanstwem. A LZG i KZG niech nie wykonują planów kosztem naszych łez, niech częściej zaglądają dyrektorzy tych zakładów do podległych im placówek, zobaczają dużo dziwnych rzeczy. Zobaczają w swoich lokalach w dni ograniczające sprzedaż wódkę, masę pijaków. Zobaczają kelnerki noszące pod białymi fartuchami ciwarki i poliltry, a jakie są one grzeczne dla pijących wódkę!

Nasuwają się wam pytanie skąd to wszystko wzięło. Jeżdże często służbowo — jadą więc nieraz obiad w gospodzie i widzą, widzą ten haniebny proceder rozpamiętania ludzi, prowadzony w największym stopniu w zakładach gastronomicznych. Nie przepisuję tego listu, przeproszę, piszę go na stacji, gdzie chcę przekazać atak piśkłej furii mego męża, tu choć przynaj-

mniej ciepło, a to przecież zima. Proszę was napisać co robić, by uwolnić się od gnębiącej nas zimy, a może można będzie uratować człowieka?

A może doradzicie mi, że mam męża zostawić? Pomóżcie mi w otrzymaniu chociaż jednego mieszkania. Ale chyba tego nie zrobicie.

Moja odpowiedź: — „Pracuje i za to pije, zresztą jest już tak przepity, że wystarczy mu 100 g wódki i kilka piw i już jest pijany.

Odpowiedź dyżurnego — to niech mu pani kupi wino! — (towarzyszył temu jeszcze drwiący uśmiech).

Wysłałam jak zmyła i nikt mi nie pomógł i traktował mnie jak... (nie mam nawet pod ręką odpowiedniego określenia). Było to co prawda kilka lat temu, ale podobne odezwanie nie zachęca do ponownego zwracania się o pomoc. A może nie można M. O. zaprzętać tymi sprawami?...

...Kłamstwem jest, że żony wymagają od mężów za wiele, bo chcą przesiadywać w Wuzetce. Byłam tylko kilka razy w dzień po ciastka. Na przesiadywanie tam mogą sobie pozwolić tylko panie z innego niż my świata, my musimy ciężko pracować, by dać dzieciom utrzymanie. Znam kilka kobiet znajdujących się w takiej jak ja sytuacji, wątpliwe czy która z nich była w ogóle w Wuzetce?

...Życie rodzinne pijaka jest zupełnie inne... Wracam do domu ulicą Marchlewskiego, Czarnieckiego aż do Wrocławskiej. Przed mostem bar z piwem, za mostem bar z piwem, na rogu Kamiennej restauracja, za restauracją na Czarnieckiego bar prywatny u kulawego Zygmunta, na rogu znów bar z piwem. Na Kamiennej po piekarni bar z piwem i na Wrocławskiej, na wprost wylotu Drukarskiej bar z piwem — wszystkie otwarte do godz. 22-ej.

Zdawać by się mogło, że nie ma to nic wspólnego z pijanstwem, ale ma, i to bardzo dużo. Bywały w tych barach to w 90% nałogowi pijacy, można się zresztą o tym przekonać. Dlaczego otwarte są te meliny piąckie do tak późnych godzin? Dlaczego kelnerki i bufetowe sprzedają wódkę w dni, w których sprzedawać jej nie wolno? Czemu sklepy monopolowe otwarte są do godz. 20-tej i sprzedawcy tolerują spożywanie alkoholu na miejscu? (sama spotkałam męża pijącego wódkę w sklepie monopolowym razem ze sprzedawcą).

Wstydzi się swego losu, losu żony pijaka. Gdyby starczyło mi odwagi dawno bym to wszystko skończyła. A może przyjdzie mi to wszystko skończyć w jakikolwiek sposób? Nerwy moje są wyczerpane do ostatnich granic. Mąż mój w ubiegłym roku skazany został na rok więzienia za awantury w „pijanym widzie”, ale założył apelację i jeszcze więcej pije. Powtórną rozprawę jak nie ma tak nie ma, a on obiecuje nas wykończyć. Ostatnio czepli się nawet dzieci. Obrzuca ich tak ohydnyimi wyzwiskami, że nie nadają się do powtórzenia. Posuwa się nawet do bicia. Napisać, czy jest w Polsce, a może w Legnicy ktoś, kto może nam pomóc? My chcielibyśmy jeszcze trochę żyć i spokojnie choć w czterech ścianach pomieszkać.

Jedna z bardzo wielu

Droga Czytelniczko! List Twój drukujemy z pewnymi skrótami. Prosimy zgłosić się do Redakcji, a tymczasem znajdziesz odpowiedzi na swe pytania w zamieszczonym poniżej artykule mgr T. Sołhaja.

Red.

Aby miasto nasze było piękniejsze

KONKURS

Podjęmując inicjatywę Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu i Prezydium MRN w masowej akcji upiększania miasta będącej w ramach rozpoczętych prac dla uczczenia obchodu tysiąclecia istnienia Państwa Polskiego — Zarząd Zieleni Miejskiej ogłasza konkurs na najładniejsze uporządkowanie i udekorowanie kwiatami i zielenią ogródków (kwietników) przydomowych od strony ulic i ubranie balkonów i parapetów okiennych w skrzynki z doniczkami kwitnących kwiatów.

1. Konkurs obejmuje następujące dyscypliny współzawodnictwa:

I. Wykonanie najefektowniejszego przydomowego ogródka z jednoczesnym obsadzeniem kwiatami w skrzynkach balkonów i okien całej kamienicy.

Punkt ten konkursu obejmuje całą posesję i będzie prowadzony zespołowo przez wszystkich mieszkańców domu, jako grupy. Za najlepsze wyniki przewiduje się trzy nagrody w wysokości: I a 1000 zł, II a 800 zł, III a 500 zł dla grupy, płatnej na ręce zgłaszającego przystąpienie do grupowego współzawodnictwa Obywatela. Poza tym wszyscy uczestnicy wygrywającego zespołu otrzymują, jako nagrodę bezpłatne bilety wstępu do końca sezonu na basen, czy kąpielisko północne na sezon 1960.

II. Wykonanie najefektowniejszego ukwiecenia balkonu lub kompletu parapetów okiennych danego mieszkania.

Ten punkt konkursu obejmuje poszczególnych lokatorów indywidualnie. Za najefektowniejsze wyniki przewiduje się trzy nagrody w wysokości: I a 600 zł, II a 400 zł, III a 200 zł.

III. Wykonanie najlepszego upo-

Z kulturą — na ty!

W dniu 23 II. odbyła się zorganizowana przez Prez. MRN i Komitet Powiatowy ZMS w Legnicy narada w sprawie remontu piwnic pod Miejskim Domem Kultury.

Jak wiadomo w piwnicach tych ma powstać Klub Młodzieżowy.

Na naradzie obecny był przewodniczący Prez. MRN mgr K. Gryglaszewski.

Wypowiedzi uczestników narady świadczyły o dużym zainteresowaniu młodzieży tą sprawą. Obecni na naradzie dyrektorzy niektórych zakładów pracy przyrzekli udzielić jak najdalej idącej pomocy w kierunku odremontowania piwnic.

Z inicjatywy KP PZPR i aktywności kulturalnego Prochowca powstała tu Komisja Kulturalna. Przewodniczącym jest inż. Z. Chrzanowski. Komisja podejmuje prace w kierunku dalszego rozwoju kultury i oświaty w mieście.

Inicjatywa ta jest godna uwagi i naśladowania w innych miasteczkach naszego powiatu.

(Arak)

rządkowania i najładniejszego ukwiecenia i utrzymania ogródka przydomowego.

Rywalizacja w tym dziale może być podejmowana indywidualnie lub zespołowo. Za przodujące wyniki w tej akcji przewiduje się trzy nagrody w wysokości: I — 400 zł, II — 300 zł, III — 200 zł. Poza tym zwycięzcy lub członkowie zwyciężących grup otrzymują bezpłatnie bilety wstępu na kąpielisko jak w punkcie I-szym. Niezależnie od wyznaczonych pierwszych nagród przynależne będzie w każdym z trzech rodzajów współzawodnictwa po 10 nagród pocieszenia po 100 zł. Zwycięzcy otrzymają wraz z nagrodami dyplomy uznania.

2. Warunkiem uczestnictwa w konkursie jest zgłoszenie się do jego przystąpienia, które przyjmuje Zarząd Zieleni Miejskiej w Legnicy, mieszczący się w Parku Miejskim (u wylotu ul. Reymonta) Dział Techniczny (parter), codziennie w godzinach od 7-jej do 15-jej, gdzie zostanie wypełniona odpowiednia ankietka konkursowa. Na podstawie tej deklaracji uczestnicy będą mieli zarezerwowane do starczenie po cenach kosztów własnych zapotrzebowany materiał kwiatowy.

3. Zgłoszenia do konkursu winny być dokonane najdalej do 10. IV. bieżącego roku.

4. Akcja ukwiecenia winna być zakończona do dnia 1 czerwca 1959 roku. W okresie od 15 — 30. VII. br. komisja dokona oceny wykonanych prac i zakwalifikuje je do nagrody.

5. Ogłoszenie wyników konkursu i rozdanie nagród nastąpi w mieście sierpniu.

6. Zdajemy sobie sprawę z pewnych trudności, jakie napotyka wykonanie skrzynek na kwiaty. Istnieją jednak możliwości uzyskania różnych odpadów z opakowań (starych skrzynek), które przy dobrej woli wielu z nas będzie mogło uzyskać w swoich zakładach pracy za minimalną opłatą. W ostateczności można materiał drzewny (deski do 90 cm. długości) zakupić w Biurze Zbytu Drewna przy ul. Ścinawskiej. Wykonane przy własnej pomysłowości skrzynki winny być pomalowane na kolor zielony. Pomysłowość w rozwiązaniu tych trudności będzie brana specjalnie pod uwagę przez komisję kwalifikacyjną.

Zarząd Zieleni Miejskiej w Legnicy

Nowe władze ZMS-u

W dniu 8. II. 1959 r. obradowała II Powiatowa Konferencja ZMS. Konferencja dokonała oceny działalności Komitetu i Sekretariatu za okres 2 lat. Delegaci dokonali również wyboru nowego Komitetu i Sekretariatu. Do Sekretariatu zostali wybrani: Jan Budy, Adam Budas, Grzegorz Bunda, Stanisław Chóły, Władysław Jurczak, Zdzisław Jarmakowski, Witold Małeki, Andrzej Liedke, Leopold Nowicki. Sekretarzami ponownie wybrani zostali: Jan Budy i Grzegorz Bunda.

Konferencja oceniła udział młodzieży i organizacji ZMS w czynnie przedzjazdowym dla uczczenia III Zjazdu Partii. Ogółem w czynnie uczestniczyło 2.680 młodzieży. Zobowiązania przedzjazdowe młodzieży sięgały blisko 1,5 mln. Idą one w kierunku oszczędności surowca, podniesienia jakości produkowanych asortymentów oraz ponadplanowego wykonania planu produkcyjnego.

Wyodróżnić należy tu organizację i młodzież zakładów „Kabli” LZPDz. H. Sawickiej, PKS-u, PKP Legnica, Poczty i inne. Oprócz tego zobowiązania podjęte zostały w kierunku działalności kulturalno-społecznej jak np. tworzenie zespołów artystycznych, drużyn sportowych, oczyszczanie terenów z gruzów itd.

Konferencja ZMS wytyczyła również dalsze kierunki pracy organizacji powiatowej. Zwrócono szczególną uwagę na dalszy rozwój organizacji i umocnienie grup, działanie, rozwój życia kulturalnego i sportowego, turystyczno-rozrywkowego itd.

Mocno podkreślono pracę organizacji w dziedzinie oświaty robotniczej. W tym celu postanowiono rozszerzyć działalność Legnickiego Uniwersytetu Robotniczego ZMS, który otrzymał upraw-

nienia państwowe i ma perspektywy dalszego rozwoju. Podjęta uchwała zobowiązuje nowo wybrane kierownictwo Komitetu do realizacji podjętych uchwał w poszczególnych kierunkach działalności ZMS.

G. Bunda

3000 legniczan oglądało cyrk szwedzki

Wycieczki Orbisu na występy cyrku szwedzkiego we Wrocławiu cieszyły się dużą popularnością wśród legniczan. Niezwykłe wysoki poziom wykonawców pozwolił zjednać im legnickich miłośników sztuki cyrkowej. Ogółem w wycieczkach wzięło udział 3.000 osób, w tym 1.800 spółdzielców.

Na marginesie dodam, iż mamy pretensję do „Orbisu” o to, że połowa wagonów była nie ogrzana, toteż niektórzy wycieczkowicze słusznie pociżyli. W sumie impreza udana i oby takich więcej!

(ren)

Odpowiedzi redakcji:

„Kaśka dojarka”
Pomimo kredowego papieru — felieton powędrował do kosza. Gorąco radzimy nadać uprawić swój właściwy zawód.

Ob. St. Warcholak
Proponujemy nam takie napisy na czołowie naszej gazety:
Dziś tysiączkę ten przycupi,
kto mnie za złotówkę kupi.

Albo:
Olaboga! Słyszeliście?
Koń na prawo myśli „wiśta”.
I:
Kup mnie łysy, kędzierzawy,
Dziś Lubina ważne sprawy.
Zamieściliśmy.

Ob. Stanwar
Szkoda czasu i papieru. Zajmijcie się czym innym.

Ob. Bronisław Tomczak
Nie skorzystamy.

Ob. J. Bzówka
Niestety, b. słabe.

Ob. Józef Sobieski
Wykorzystaliśmy w notatce redakcyjnej. Dziękujemy za listy i prosimy o dalsze.

Ob. Lewczak, M. Jakub, R. Kasperowicz, J. Pecuch w Rzeszotarach
Uwagi słuszne, materiał wykorzystamy.

Wszystkich autorów listów anonimowych zawiadamiamy, że bez względu na treść wszelkie anonimowy wędrują do kosza redakcyjnego.

—oO—

Echa naszej krytyki

Pisaliśmy niedawno o tym, że w Piekarach Wielkich z nastaniem zimy panują egipskie ciemności. Z przyjemnością donosimy czytelnikom, że mogą spokojnie wyjechać do Piekar i to już bez latarki. Ulica Wrocławska jak również przyległe zostały oświetlone.

(ren)

Pij bracie, pij

z alkoholizmem i przyszło z pomocą dzieciom, żonom i matkom alkoholików, a także i tym alkoholikom, których można jeszcze wyleczyć. Środki te jednak będą bezskuteczne, jeżeli w szeregach walki nie stanie całe społeczeństwo, Rady Zakładowe przy zakładach pracy, organizacje społeczne i polityczne oraz władze terenowe wspólnie z wyprzedzeniem sprawiedliwości.

W artykule tym nie będą poruszane zagadnienia przestępstw popełnianych na tle alkoholizmu. Chodzi o rozpatrzenie zagadnienia tego od strony pomocy i o to, aby nieszczęśliwe rodziny dowiedziały się, jakimi środkami walczyć w tej walce. Skuteczna broń w tej walce jest ustawa z dnia 27 kwietnia 1956 r. o zwalczaniu alkoholizmu (Dz. U. Nr. 12, poz. 62).

Ustawa, ustawa, a życie życiem. Wiele złośliwych i nieszczęśliwych kobiet przychodzi do Sądu, Prokuratury, czy Zespołu Adwokackiego, prosząc o radę i pomoc ze łzami w oczach i pewnym lękiem, bo to przecież mąż, bo to ojciec, bo jeszcze tli się iskra uczucia na dnie serca dla niego. Więc „może by go tylko postraszyc” — proponują nieśmiało.

Tymczasem „strachy na Lachy”, jak mówi przysłowie. Jest inna rada o wiele skuteczniejsza i lepsza niż lek przed więzieniem. Mianowicie chorych trzeba leczyć, a nie karać. Art. 6 ust. 1 Ustawy o zwalczaniu alkoholizmu przewiduje dla nałogowych alkoholików, którzy wykazują objawy przewlekłego alkoholizmu i swym postępowaniem powodują rozkład psychiczny, rodzinny i demoralizują innych, lub zagrażają bezpieczeństwu otoczenia. Dla takich właśnie przewiduje się stosowanie leczenia przymusowego. Dotychczas byliśmy wobec tych ludzi bezsilni,

Dopóki nie poderżneli komuś gardła, lub nie rozbiłi głowy, albo w inny sposób nie przekroczyli przepisów prawa wolno im było beznamiętnie przepijać wynagrodzenie przeznaczone na utrzymanie rodziny i maltretować swym zachowaniem bliskich.

Obecnie niepoprawnych alkoholików kieruje się przymusowo na leczenie. Decyzje w kierunku zastosowania leczenia przymusowego może podjąć w myśl art. 6 ust. 2 Ustawy Komisja Społeczno-Lekarska. Komisje takie tworzone są przy Prezydiach Rad Narodowych. W Legnicy działają tego rodzaju Komisje zarówno przy Prez. MRN jak i przy Prez. MRN powiatowej Legnica jest miastem wydzielonym. Komisja taka jest kompetentna do zastosowania leczenia przymusowego w zakładzie leczniczym otwartym. Natomiast o przymusowym leczeniu w zakładzie leczniczym zamkniętym decyduje Sąd Powiatowy, w którego okręgu alkoholik ma miejsce zamieszkania. Sąd Powiatowy rozpatruje w tym przedmiocie wniosek Komisji Społeczno-Lekarskiej w trybie niespornym. Z naszego terenu alkoholicy na leczenie w zakładzie zamkniętym będą kierowani do Szpitala dla Psychicznie i Nerwowo Chorych w Bolesławcu. W ten sposób więc wielu niejednokrotnie wartościowych obywateli zostanie uratowanych od strasznego nałogu.

Ustawa również zabezpiecza rodziny alkoholików przed utratą środków do życia i przed przepięaniem wynagrodzenia. Art. 8 ust. 1 Ustawy nadaje prawo organizacjom społecznym, których członkiem jest jeden z małżonków wystąpienia do Sądu z wnioskiem o wydanie nakazu wypłaty części wynagrodzenia za pracę, albo innych na-

leżności małżonka zaniebującego rodzinę do rak drugiego małżonka.

Dla zapobieżenia ewentualnym nieporozumieniom i nadużyciom przed skierowaniem takiego wniosku do Sądu organizacja społeczna zajmująca się daną sprawą winna porozumieć się z małżonkiem, który nie spełnia obowiązku dostarczania środków utrzymania swojej rodziny. (Art. 8 ust. 2 Ustawy). Wyżej omówione środki mają na celu przywrócić z pomocą rodzinom alkoholików oraz samym alkoholikom dotkniętym nałogiem, pijanstwa.

Ustawa przewiduje również i kary. Na podkreślenie zasługuje art. 10 Ustawy, który brzmi: „Kto w stanie nietrzeźwości znęca się fizycznie i moralnie nad członkiem swojej rodziny lub osobą pozostającą w stosunku zależności od sprawy podlega karze więzienia do lat pięciu”. Należy przy tym zaznaczyć, że postępowanie karne z tego artykułu wszczyna się z urzędu i nie potrzeba do tego zgody ze strony pokrzywdzonego. Często zdarza się, że maltretowana żona, widząc swego męża na ławie oskarżonych zdejta litością stara się bronić go i sądzić, że skoro ona mu darowała powinien i wymiar sprawiedliwości uwolnić takiego sprawcę od kary. Tak jednak nie jest. Za tego rodzaju czynny sprawca musi ponieść odpowiedzialność karna.

W ustawie tej jest jeszcze bardzo dużo środków przewidzianych do walki z alkoholizmem, jak ograniczenie sprzedaży alkoholu w pewnych okresach, ograniczenie i zakaz sprzedaży alkoholu w niektórych lokalach, czego jednak nie sposób omówić w jednym artykule. Ustawa ta stanowi w każdym razie poważny krok naprzód w walce z alkoholizmem i napawa nadzieją, że problem ten zostanie w przyszłości całkowicie rozwiązany. „Pij, bracie, pij” — brzmią słowa piąckiej piosenki. My natomiast do tych słów możemy dodać: „Jeżeli chcesz być przymusowo leczony”.

Adw. Zbigniew Sołhaj

Od czego pochodzi nazwa Legnicy

Legnica jest nazwą rzadką. Poza Dolnym Śląskiem na innych ziemiach Polski dziś nie występuje. Zdawałoby się, że fakt ten intrzygać będzie językoznawców i obudzi większe zainteresowanie w nauce. Tak jednak się nie stało. Etymologia nazwy Legnicy pozostaje jeszcze kwestią otwartą.

Nauka niemiecka nie negowała ostatnio jej słowiańskiego pochodzenia. Nieskorą jednak była przyznać nazwie Legnicy znamie polskości. Dość zgodnie natomiast przypisywała jej czeską genezę. Oczywiście jest to koncepcja sztuczna, dyktowana bardziej względami politycznymi niż racją naukową. Doczepiono ją nie tylko nazwie Legnicy, ale i Wrocławia.

Historycy niemieccy słowiańską nazwę Legnicy tłumaczyli jako termin służący za określenie miejsca postoju, węg. inaczej „małego obozowiska”, mającego stać się z biegiem czasu terenem rozwoju miasta. Miejscowości położonych podobnie jak Legnica jest w Polsce mnóstwo. Gdyby koncepcja uczonych niemieckich była słuszna, niewątpliwie nazwa nie byłaby rzadkością, jeżeli nie w ogóle, to przynajmniej na Śląsku. Wiadomo, że jest inaczej.

A jak wyglądała ta sprawa w nauce polskiej? Bogumił Linde w swoim słowniku języka polskiego ogranicza się do podania opinii Strykowski, historyka polskiego z XVI w., że nazwa Legnicy „od legania wojsk polskich przeciw Niemcom na granicach onych nazwane”. Na dobro naszego leksykografa zapisać należy, że nazwę miasta podała w poprawnej, dziś powszechnie uznanej formie, a brzmienie „Lignica” wznął tylko za słaską odmianę. Mimo chłodem wspomnie, że literatura niemiecka jest zgodna w tym względzie z objaśnieniem Lindego.

Po linii wytkniętej jeszcze w XVI stuleciu przez Strykowskiego, ale już na gruncie ściśle językowym, poszła nasza literatura popularno-naukowa, bo taka się tylko obchodzącym nas tematem zajmowała, bezpośrednio po drugiej wojnie światowej.

Tak więc w pracy zbiorowej pt. „Dolny Śląsk” (cz. I, str. 195) wydanej w Poznaniu w roku 1948, czytamy, że „Legnica jest nazwą rzadką, ale swojski jest w niej przyrostek -ica, częsty w nazwach miejscowych (Lednica, Łomnica, Babica), a rdzeń ten sam co w legowisku”. Ten nacechowany ostrożnością sąd, bez próby głębszego dociekania, w części będącej wyjaśnieniem etymologicznym jest o tyle słuszny, o ile założymy niezmienności nazwy na przestrzeni dziejów i fonetyczną dokładność źródeł średniowiecznych.

Niestety z licznych przekazów histo-

rycznych wiemy, że tak nie było, o czym świadczy chociażby równoległe używanie w dokumentach brzmienia „Legnica” i „Lignica”, pomijając inne rozbieżności. O panującej w tej dziedzinie dowolności mówią niedawne czasy. Przed 1939 r. nawet w publikacjach Pol. Akademii Umiejętności w Krakowie, najwyższej magistratury naukowej w kraju używano terminu Lignica. W literaturze zaś pięknej dopiero Zofia Kossak nadała swej książce tytuł „Legnickie Pole” zamiast tradycyjnego „lignickiego”.

Tadeusz Gumiński
(Dokończenie w następnym numerze)

Pomagamy sobie wzajemnie

Zbieram materiały do pracy o ludności polskiej m. Legnicy przed r. 1945. W związku z powyższym zwracam się z uprzejmą prośbą do wszystkich dysponujących jakimikolwiek dokumentami lub informacjami o łaskawe porozumienie się ze mną.

Zgłoszenia proszę kierować pisemnie na adres „Wiadomości Legnickie” lub telefonicznie pod Nr 466, 433 (Legn. Zakł. Wytw. Mat. Elektr.).

Są następni

Notujemy następny zakład, który włączył się do społecznej akcji budowy tysiąca szkół na Tysiąclecie. Pracownicy Legnickich Zakładów Spożywczych Przemysłu Terenowego Nr 2 dobrowolnie zadeklarowali na ten cel 0,5% swych miesięcznych zarobków w 1959 roku. Oblicza się, że to pozytywne zobowiązanie wzbogaci „skarbiec” społecznego funduszu budowy szkół o 7.553 złote.

(ren)

Zakład Usług Radiotechnicznych S. O. R.

Legnica, ul. Obrońców Stalingradu 10.

Prowadzi sprzedaż ratelną telewizorów „BELWEDER 1”, cena 7.000 złotych. „MANES” — 7.500 złotych na 10 rat oraz sprzedaż gotówkową telewizorów „BELWEDER II” i „ORION”. Przyjmuje do naprawy radioodbiorniki wszelkich typów i telewizory. Montuje anteny telewizyjne. Obsługa szybka i fachowa.

Wezwanie

Wzywamy wszystkich klientów, którzy powierzyli swoje obowiązek do naprawy w naszych punktach usługowych na terenie Legnicy, aby w terminie do dnia 20. III. 59 r. zgłosili się po jego odbiór. Po tym terminie powierzone obowiązek zostanie sprzedane po cenie wartości wykonanej usługi.

Zarząd Obuwniczej Sp-ni Pracy im. Jana Kilińskiego
w Legnicy, ul. Piastowska 58.

SPÓŁDZIELNIA PRACY „MECHANIK” W LEGNICY

ul. Poznańska 96, tel. 957.

Podaje uprzejmie do wiadomości swojej klienteli, że:

punkt naprawy maszyn biurowych

znajdujący się przy ul. Rosenbergów 16, został przeniesiony z dniem 1 marca na UL. ŻŁOTORYJSKA 14, tel. 25-66.

SPÓŁDZIELNIA PRACY „MECHANIK” W LEGNICY

ul. Poznańska 96, tel. 957.

Podaje uprzejmie do wiadomości swojej klienteli, że:

sklep sprzedaży wózków dziecięcych

własnej produkcji

w dużym wyborze zostanie przeniesiony z ulicy Środkowej 39 na UL. ROSENBERGÓW 16, tel. 22-13.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Bieg na przełaj — czyli Walne Zebranie K.S. „Czarni”

W ubiegłą niedzielę w restauracji „Balaton” odbyło się Walne Zebranie, które rozpoczęło z jednogodzinnym opóźnieniem przy skromnej frekwencji działaczy.

Małe zainteresowanie zebraniem wykazali przedstawiciele spółdzielni pracy, rzemieślnicy oraz kupcy. W sumie dołączyli się 46 uczestników zebrania w tym 24 czynnych zawodników i 5 oficjalnych przedstawicieli Rady Głównej Wojewódzkiej, MRN i ZMS-u oraz 4 członków Zarządu. O tym, że zebranie nie najlepiej było przygotowane może świadczyć fakt, że sprawozdanie odczytano z brudnopisu, a złożenie sprawozdania finansowego sprawiło dużo kłopotów.

Komisja rewizyjna w swym sprawozdaniu postanowiła nie przyjąć bilansu za rok 1958 i istniała obawa czy zebranie udzielił ustępującemu zarządowi absolutorium. Pomimo, że frekwencji nie można było zaliczyć do najlepszej, dyskusja była dość żywa i nasłuchiwała sytuację w Klubie, która doprowadziła do szeregu niewłaściwości.

Stwierdzono w sposób nie budzący wątpliwości, że bokserzy, piłkarze, kolarze i tenisiści mieli szereg sukcesów w rozgrywkach mistrzowskich i towarzyskich i że wykazali dużo ambicji.

Brak gospodarności ze strony Zarządu spowodował zadłużenie finansowe, które za rok 1958 wynosi 79.000 zł. Fakt, że zawodnicy nie mają w czym trenować, że trenują z brudnym sprzętem, w brudnej i nieopalonej sali świadczy, że „Balaton” przesłonił dzia-

łaczom sprawy sportu i sportowców. Mając na uwadze, że komisja rewizyjna i przedstawiciele Rady Głównej i Wojewódzkiej nie postawili zarzutów natury, która by dyskwalifikowała byłby Zarząd — zebrani udzieliли mu absolutorium.

Walne Zebranie spełniło swoje zadanie, ponieważ powiedziano na nim sporo gorzkich słów, które powinny wpłynąć na poprawę działalności Klubu.

Prezesem nowych władz Klubu Sportowego „Czarni” został kierownik Spółdzielni „Mechanik” Józef Barski, ponadto do Zarządu weszło 10 członków. Wybrano również 3 osobową komisję rewizyjną.

W. W.

Z działalności LPŻ

Codzienną pracą w kole kieruje jak wiadomo prezes. Od niego właśnie oczekują członkowie koła zazwyczaj jakiejś nowej inicjatywy. Nie chcą przy tym bynajmniej pomniejszać roli pozostałych członków zarządu, którzy pomagają mu w pracy. Dotychczasowe doświadczenia wykazały, że bardzo dobrze układa się praca zarządu koła, jeśli w skład jego wchodzi cieszący się autorytetem człowiek z danego zakładu pracy.

Aby nie być gołosłownym, pozwolę sobie przytoczyć przykład dobrej pracy koła. Chodzi mianowicie o koło Spółdzielni „Ochrony Mienia”, które liczy około 49 członków w podzielnym już wieku. Prezesem tego koła jest Józef Krauze, bardzo popularny i lubiany na zakładzie pracy. Jest w ścisłym kontakcie z członkami koła i Zarządem Powiatowym. Koło opłaciło już składki członkowskie na 1959 r. oraz została zaprowadzona należąca dokumentacja koła.

W rozmowie z prezesem tego koła, kiedy zapytałem go, co zamierza w bieżącym roku zorganizować dla swoich członków, otrzymałem taką odpowiedź: Uważacie, że ludzie w podeszłym wieku nie potrafia zrobić tego co młodzież. Zapominacie, że jesteśmy przecież „starymi” żołnierzami i ma-

LZS Legnica trzeci w województwie

W Bolesławcu odbyły się mistrzostwa wojewódzkie LZS w podnoszeniu ciężarów. Zwyciężył zespół Bolesławiec przed Krzyżowicami i Legnicą.

Dom Oficera — LZS 4:2

W podnoszeniu ciężarów zespół Domu Oficera pokonał Zielonych 4:2, będąc drużyną lepszą.

(Ego)

Kabewiak —

Warszawianka 3:0

W niedzielę „Kabewiak” rozegrał pierwszy w tym roku mecz towarzyski z przebywającą na obozie szkoleniowym w Strzegomiu III Ligową „Warszawianką” wygrywając 3:0.

W. Waszak



PROGRAM BIEŻĄCY

KINA od 2-8. III. 59 r.

Bałtyk — „Damski krawiec”, prod. francuskiej, od lat 14.
Kolejarz — „Huzarzy”, prod. francusko-włoskiej, od lat 18.
Piast — 2-4. III. „Ludzie i kaprale”, prod. włoskiej, od lat 18.
5-8. III. „Człowiek w nieprzemakalnym płaszczu”, prod. francusko-włoskiej, od lat 12.
Ognisko — „Stracone złudzenia”, prod. angielskiej, od lat 16, początek seansów godz. 15.45, 18.00 i 20.15.

PROGRAM NASTĘPNY

KINA od 9-15. III. 59

Bałtyk — 9-12. III. „Ostatnie dni lata”, prod. polskiej, od lat 12.
13-15. III. „Wybuch”, prod. rumuńskiej, od lat 18.
Kolejarz — 9-11. III. „Niezlomny”, prod. radzieckiej, od lat 16.
12-15. III. „Ostatni strzał”, prod. polskiej, od lat 18.
Piast — 9-11. III. „Godziny nadziei”, prod. polskiej, od lat 14.
12-15. III. „Lecą żurawie”, prod. radzieckiej, od lat 16.
Ognisko — 9-12. III. „Kapitan z Koepenick”, prod. NRF, od lat 14, kolor.
13-15. III. „Bitwa o ciężką wodę”, prod. francusko-norweskiej, od lat 7, początek seansów godz. 15.45, 18.00 i 20.15.
TEATR (im. G. Dąb) 13, 14, 15. III. 59 Teatr Jeleniogórski — „Buntownica”.

W KLUBIE INTELIENCJI

DZISIAJ — 5. III.

„Kobieta w Literaturze”. Czwartek z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiety.

Ogłoszenia drobne

Zgubiono przepustkę Nr 1025 na nazwisko Mieczysław Gościcki.

Zgubiono przepustkę Nr 1402 wydaną przez LZM na nazwisko Marian Stefek.

Dla naszego współpracownika (samotnego) poszukujemy pokoju sublokatorskiego.

Redakcja

21. II. br. o godz. 21-ej znaleziono but męski (jeden) czarny nr 44. Odebrać u p. Z. Mazurek ul. Marchlewskiego 68/I p.

Kto legnickie piwo pije ten 100 lat żyje Pijcie piwo, to chleb w płynie

Zadajcie naszych napojów orzeźwiających, które są najlepszej jakości.

CHOJNOWSKIE ZAKŁADY

PIWOWARSKO - SŁODOWNICZE — BROWAR W LEGNICY

OBYWATELU!

Czy wiesz, że będąc członkiem

POWSZECHNEJ SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW W LEGNICY,

masz prawo do korzystania z następujących punktów usługowych:

Wypożyczalni sprzętu gospodarstwa domowego (pralki, froterki, odkurzacze (naczynia i nakrycia stołowe, rowery itd),

Beztrosko możesz wyjść na zakup lub do kina, oddając w tym czasie swoje dziecko pod fachową opiekę w bawialni dla dzieci,

Repasacji pończoch,

Biblioteki, gdzie znajdziesz interesującą lekturę,

Bezpłatnych kursów kroju i szycia,

Poradni krawieckiej,

Bezpłatnych porad prawnych,

Zespołu chałupniczego, gdzie można zarobkować nie odrywając się od obowiązków domowych,

Ze względu na wypłacane dywidendy roczne, kupujesz taniej w sklepach naszej Spółdzielni.

Informacje o wpisaniu się na członka naszej Spółdzielni uzyskasz w Sekcji Społeczno-Samorządowej P.S.S. pokój Nr 36 przy ul. Ks. Ściegiennego Nr 1, jak również w każdym naszym sklepie.

Redaguje Kolegium, redakcja ul. Rewolucji Październikowej 1, tel. 406. Wydawca: Prezydium MRN, MDK Sekcja Prasowa „Wiadomości Legnickie”, Legnica ul. Rewolucji Październikowej 1, tel. 406. Zgłoszenia na reklamy i ogłoszenia przyjmuje sekretariat pok. nr 5 Kon. to NBP Oddział Legnica nr 1620-96-72. Drukarnia LZPT, Legnica Pl. Mariacki 3, tel. 23-80. Niniejszy numer oddano do druku 25. II. 59. Podpisano do druku 2. III. 59. Druk ukończono 4. III. 59. Legn. ZPT 412-6/59 L-13-